

# Bomby na Wilhelmstrasse

## Atak lotn czy na Berlin

### w ramach 7-dniowych ćwiczeń lotnictwa Rzeszy

Berlin, we wrześniu. W chwili, gdy piszę te słowa, Berlin tonie w ciemnościach. Cztery i pół miliony miasta przykryte zostało czarnym płaszczem nocy przed baczny oczyma „czerwonych” nieprzyjacielskich lotników. Wszystkie okna zasłonięte, wszystkie niezbędne światła samochodów i autobusów przysłonięte niebiesko, na dworcach kolejowych błyszczą jedynie niezbędne sygnały. Cieszę się ciemności przerywa jedynie od czasu do czasu warkot motorów lotniczych.

#### NALOT CZERWONYCH BOMBOWCÓW

W poniedziałek rano, w ramach „tygodnia obrony przeciwlotniczej” rozpoczęły się w całym północnym i środkowym Niemczech wielkie ćwiczenia lotnicze. Parę minut po 8-ej sztab obrony Berlina otrzymał meldunki, że nieprzyjacielskie czerwone samoloty przekroczyły w dwóch miejscach granicę, kierując się ku stolicy. Zaalarmowano natychmiast cały aparat obrony, eskadry „niebieskich” wyruszyły naprzeciw zbliżającemu się nieprzyjacielowi. W kilkanaście minut później zagrały karabiny maszynowe i działa artylerii przeciwlotniczej — rozpoczęła się bitwa nad Berlinem.

Mimo sprzyjających warunków atmosferycznych, nalot na Berlin został, jak orzekli rozjemcy, odparty, stanął pierwsze samoloty zdołały dobiec do śródmieścia.

#### „KAISERHOF W GRUZACH”

Szczególnie zażarta walka toczyła

się w dzielnicy rządowej i w tak zwanym miasteczku Simensa. Tu, co chwila na ulicach pojawiał się błąkający dym petard, pozorujących wybuchy bomb lotniczych. Jedną z nich upadła na prost ministerstwa propagandy, inna „obróciła w gruzy” południowo-zachodnie skrzydło Kaiserhofu, a trzecia trafiła w gmach ministerstwa komunikacji.

Z dachu Kaiserhofu zwisały długie czarne wstęgi — znak umowny, że trafiony budynek grozi w każdej chwili zawaleniem. W oknach pojawiały się małe czerwone chorągiewki — znów znak, że budynek zasypany został gradem bomb zapalających.

Na znak alarmu, podany przez wszystkie syreny fabryczne, cztery i pół miliona mieszkańców Berlina skryło się do schronów. Stolica Rzeszy zamarała w ciszy i bezruchu. Samochody i pojazdy zatrzymano przy chodnikach, — woźnice i pasażerowie udali się do oznaczonych żółtymi plakatami schronów.

#### KWIACIARKI W SCHRONIE

Korzystając z uprzejmości kierownictwa ćwiczeń, jedziemy przez opustoszałe ulice. Na wielkiej arterii komunikacyjnej Zoo — Brama Brandenburska, ani jednego przechodnia. Właśnie ukazują się nad nami eskadry „czerwonych”, w tym samym momencie odrywają się ukryte działa i karabiny maszynowe. Na placu Potsdamskim w 3 minuty po sygnale alarmu, do schronów ukryli się nawet robotnicy, zajęci tu przy budowie kolejki podziemnej i nie bez pewnego oporu przyprowadzono tu również kil-

ka kwiatciarek, które dalej prowadzą swój handel. Pozostali tylko policjanci w maskach gazowych. Prezydent polski berliński von Helldorf objeżdża miasto — wszędzie meldują mu się posterunki alarmowe, nie zdejmując masek.

#### ATAK NOCNY

Wczoraj czerwony nieprzyjaciół podjął nowe próby atakowania stolicy Rzeszy, wysyłając początkowo eskadry rozpoznawcze, a następnie ciężkie bombowce, które gradem śmiercionośnych pocisków miały zniszczyć centrum Berlina. I znowu, jak orzekli rozjemcy, próby te nie powiodły się. Tylko pojedynczym samolotom udało się przedrzeć przez linię stanowisk artylerii przeciwlotniczej i sieć balonów zaporowych.

Prasa niemiecka poświęcała całe kołomy opisy odczytów ćwiczeń, entuzjastycznie się dyscypliną i sprawnością przeprowadzonej próby. „Największe manewry lotnicze świata”, „Imponująca próba dyscypliny”, „Nie spotykany realizm ataku lotniczego” — oto próbki tytułów z jednego tylko z pism berlińskich.

Niewątpliwie entuzjazm prasy niemieckiej jest w dużym stopniu reklamarski. Trzeba jednak przyznać, że przebieg ćwiczeń zakrojonych na tydzień czasu i powiązanych z wielkimi manewrami armii, floty i lotnictwa Rzeszy był imponujący i że cały nacisk położony tu na zademonstrowanie potęgi niemieckiego lotnictwa. Pod tym względem ćwiczenia osiągnęły pełny sukces, dając wymowny dowód jak silne i niebezpieczne są niemieckie siły lotnicze. — — — Ger.

## Powodzenie Pani

zależy od właściwego stosowania kremu i mydła. Każdej Pani, która pragnie zachować cerę świeżą — młotową, gładką, raczmy stosować:

KREM OGORKOWY Nr. 268 MARY-  
NOWSKIEGO którego wysoka wartość kosmetyczna jest ogólnie znana.  
KREM OGORKOWY Nr. 268 nie

tlusty, ściągający pory, nie tylko wybiela i udelikatnia cerę, ale usuwa pryszcze, plamy, wagi i piegę. Stosowany pod puder chroni cerę od zmarszczek i zwiędnięcia. ŻĄDAĆ W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

## Kronika prowincjonalna

### KATOWICE

#### „AS” KONFISKUJE TOWARY

W pobliżu dworu Nowa Ruda w odległości około 300 mtr. od granicy, patrolujący nocą strażnik graniczny spuszczając psa służbowego „Asa”, podejrzewając, że w nroczach przekradają się przemytnicy. Pies dopadł trzech przemytników przekradających się z Niemiec z towarami, obalił ich na ziemi i kolejno poddzierał im z pleców wypakowane przemytem toby. Przemytnicy zbiegli na stronę niemiecką.

#### TRAGICZNY WYPADEK

Na pastwisku dworu ks. Donnersmarka w Woźnikach (pow. lubliński) zdarzył się wczoraj krew w żyłach mroźny wypadek. Pasąca bydło robotnica dworska, 51-letnia Marta Łapok z Woźnik wypadała ze „szkody” trzydziestoletniego buhaja, przy czym uderzyła go biczyskiem kilkakrotnie w pysk. Rozjuszona bydlę rzuciło się na kobietę wzięło na rogi i wyrzuciło w powietrze. Powtórzyło się to kilkakrotnie. Łapokowa zmarła.

### LUBELIN

#### ZNOW SERIA GROZNYCH POŻARÓW

(w) We wsi Sądziad (pow. zamoyński) z nieustających narażeń przyczyniło się do szkody Michała Madziara i kilku innych gospodarzy sześć zagrod gospodarskich, powodując strat na 10 tysięcy zł.

We wsi Sendowice miał również miejsce pożar, w którym spłonęło 84 budynków gospodarskich i domów mieszkalnych, tegoroczne zbiory oraz narzędzia rolnicze, jak również 25 szt. trzody chlewnej.

Pożar wybuchł na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty sięgają 70-000 zł.

W płomieniach ocalał zginął 8-letni chłopiec, Józef Wojewoda, który doznał ciężkich poparzeń.

Trzeci wypadek pożaru zanotowano we wsi Drohiczy (pow. hrubieszowski), gdzie pastwą płomieni padło 16 domów mieszkalnych i zabudowań gospodarskich na ogólnie straty 22.000 zł.

I tym razem przyczyną pożaru stało się nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

#### TRUP W RZECIE

(w) Kul. Stężyca (pow. krasnostawski) wydobyto z rzeki zwłoki nieznanego mężczyzny, przy którym znaleziono metrykę urodzenia na nazwisko Bronisława Wójcika.

#### ZAJĄC SIĘ KOMBINACJAMI KAMIENICZNIKÓW

(w) Ostatnio na terenie Lubelszczyzny, a zwłaszcza na gruncie Lublina, zanotowano szereg wypadków, gdzie kamienicznicy ściągają robotników ze wsi do miast, aby służyć im potem specjalnie zostawionymi mieszkaniem.

Kombinacja ich polega dalej na tym, iż zwiabiają do siebie jakas rodzinę, obiecują posady i t. d., pobierając od nich pożyczki, których procenty odtrącają następnie na komorne.

Sprawą tą winien zainteresować się Inspektor Pracy jak również szerokie rzesze świata pracy.

### OSTRÓW WLKP.

#### Z WESELA DO ARESZTU

W mieszkaniu gospodarza Szelaga

w Górznie pow. Ostrów Wlkp. odbywała się uroczysta weselnia. Kiedy całe towarzystwo weselne rozbiło się, pojawił się nagle funkcjonariusz policji, który dokonał aresztowania młodego pana Franciszka Wintera z Lewkowca pow. Ostrów pod zarzutem dokonania szeregów kradzieży.

Młody pan zmuszony był udać się natychmiast z policjantem do aresztu.

Fakt ten wywołał w domu weselnym przykre wrażenie.

#### ROZSADZAJĄC KAMIEŃ, DOZNAŁ ROZSZARPANIA RĘKI

Podczas rozsadzania kamieni polnych środkami wybuchowymi, obywateli Antoni Krzywda z Jankowa Załęskiego, pow. Ostrów, doznał rozszarpnięcia lewej ręki.

Niefortunne Krzywce przewieziono natychmiast do szpitala powiatowego w Ostrowie.

#### PRZED KOMISARIATEM POLICJI USILOWAŁA POPEŁNIĆ SAMOBÓJSTWO

Banaś Maria zamieszkała w Kaliszu, usiłowała popełnić samobójstwo wypijając przed komisariatem P. P. w Ostrowie buteleczkę esencji octowej.

Desperackie przewieziono do szpitala powiatowego, gdzie dokonano odpowiedniego zabiegu utrzymania jej przy życiu.

Stan jej jest jednak bardzo poważny. (C).

### STANISŁAWÓW

#### DOM POLSKI W POW. NADWÓRNIANSKIM

Na pograniczu wsi Staruni i Zurak w pow. nadwórnianskim odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod przyszły dom polski, który ma być ośrodkiem życia kulturalnego obywateli.

## Kronika poznańska

### ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

#### KINA

APOLLO: „Zielony sygnał”.  
COROLLO: „Potępieniec”.  
GLORIA: „Przerwana Pieśń”.  
GWIAZDA: „Zakochane kobiety”.  
METROPOLIS: „Tylko raz kochała”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Ostatni poganin”.  
RENAISSANCE: „Krew na morzu”.  
SLONCE: „7 policzków — 7 calusów”.

SPINKS: „Trędowata”.  
SWIR: „W zamieci żelaza i ognia”.  
TECZA-LAZARZ: „Płomienne serca”.  
TECZA: „Włda: „Skowronek”.  
WILSONA: „Śmierć cicha w Dżungli”.

#### ZEBRANIE NAR. ZRZESZENIA ADWOKATÓW

Zebrań Koła Poznańskiego Narodowego Zrzeszenia Ażnawskóu uchwalilo m. in. udzielić subwencji w wysokości 50 zł. Związkuw Polskiemu oraz przeznaczyć 25 zł. na pomoc dla pogrążonych w Rózkach — Ziemiakach. (h. s.).

#### Z ORGANIZACJI KUPIECKICH

W czwartek obradowało po raz pierwszy w jesieni Zrzeszenie Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu. Przedmiotem obrad było zagadnienie szkół kształcących dla młodzieży han-

dlusty, ściągający pory, nie tylko wybiela i udelikatnia cerę, ale usuwa pryszcze, plamy, wagi i piegę. Stosowany pod puder chroni cerę od zmarszczek i zwiędnięcia. ŻĄDAĆ W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

#### UMYSŁOWO CHORY ZGINĄŁ W PŁOMIENIACH

Rodzina umysłowo chorego, Kazimierza Bereźnickiego w Bereźnicy, pow. kaluskiego, nie mając z chorego żadnych korzyści maltretowała go zamykaniem w piwnicy. W dniu wczorajszym w piwnicy tej z niewiadomych przyczyn powstał pożar, w którym nieszczęśliwy zginął.

#### PODWOJNE MORDERSTWO

W Czerniatynie w pow. horodeńskim niejaki Michał Steciuk postrzelił z rewolweru Annę Hrehoruk i Michała Frankowa, którzy zmarli po przewiezieniu ich do szpitala. Zabójca, który po wypadku zbiegł, zgłosił się obecnie na posterunek P. P. w Horodence, oddał rewolwer i przyznał się, że morderstwa dokonał z zemsty na niewiernej kochance i szerszym rywalu.

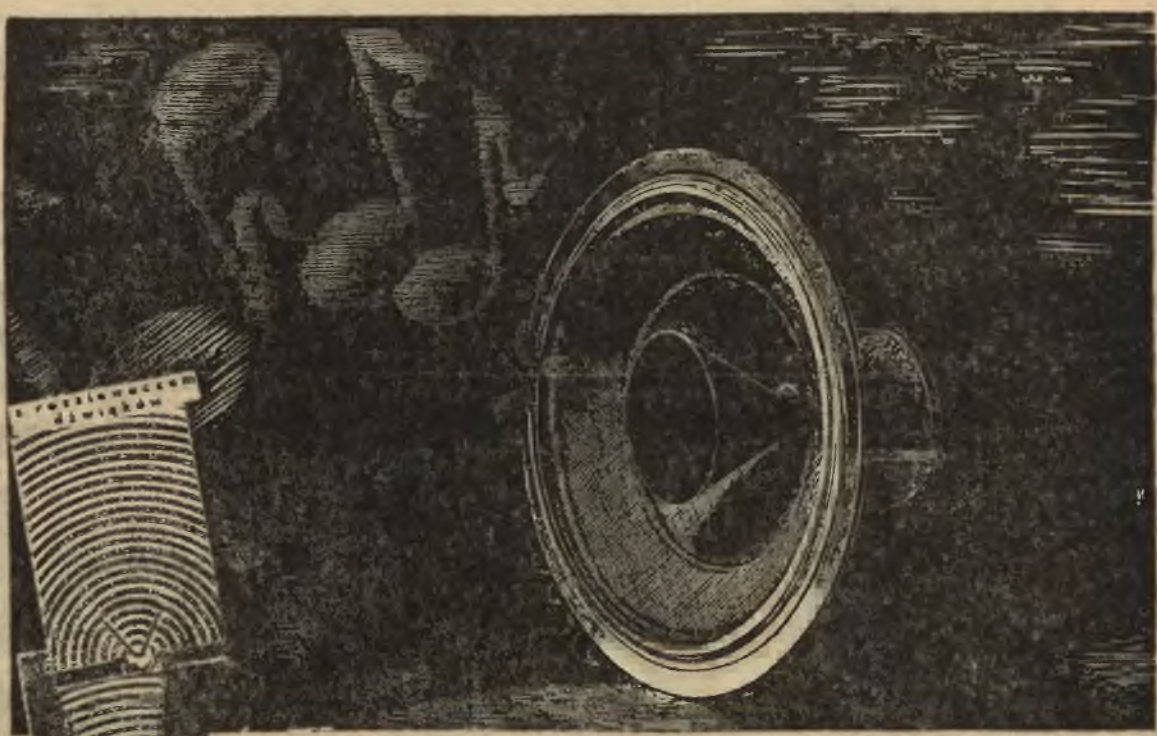
### WILNO

#### POCISK ARMATNI NA CMENTARZU

Robotnicy zatrudnieni przy częstotwej rozbiorce i naprawie starych katakumb na cmentarzu Rossa, znaleźli w ziemi pocisk artyleryjski dużego kalibru, pochodzący z czasów wojny światowej. Pociskiem zaopiekowały się władze wojskowe.

#### RABUSIE NA ROWERACH

Na drodze Wilno — Widze w odległości 10 km. od Hoduciszek na Beriałowicza wracającego z Wilna z towarami, napadło 3 rabusiów na rowerach, którzy go pobili i odebrali mu 13 zł. Po dokonaniu rabunku przestępcy tknęli na rowerach w kierunku Wilna. Pościg narazie nie dał rezultatów.

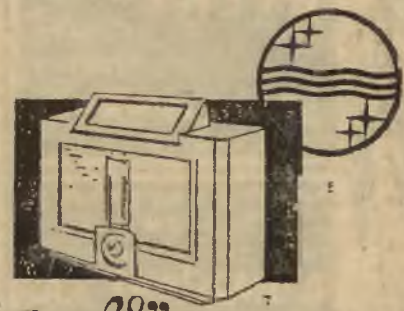


*Pełny ton*  
**„Dzięki Rozsiewaczowi Dźwięków”**

**PEŁNY ZAKRES DŹWIĘKÓW DZIĘKI AUTOKOMPENSACJI AKUSTYCZNEJ I UKŁADOWI TRÓJDIODOWEMU**

Rozsiewacz dźwięków — jedno z wielu tegorocznych ulepszeń odbiorników Philips Super 7-38 — umożliwia równomierne rozprzestrzenianie się dźwięków również we wszystkich bocznych kierunkach od aparatu. Urządzenie to zapewnia nie tylko idealnie wierny obraz dźwiękowy, lecz również idealny rozdział dźwięków.

**PHILIPS**  
*Seria Symfoniczna 38*



R4 „Seria Symfoniczna 38” PHILIPS Super 7-38.

## Komuniści-żydzi gotowali prowokacje Aresztowanie dwóch bojówek komunistycznych

Kawiarńa przy ul. Zamenhofa 20, od dłuższego czasu była pod obserwacją policji politycznej. W dniu 25 bm. z powodu licznego zgrona bywalców kawiarńalnych, policja wkroczyła do lokalu, w którym akurat odbywała się narada bojówek komunistycznych. Na posiedzeniu omawianą była sprawa odwetu za wybijanie szyb w sklepach żydowskich.

Zatrzymano kilka osób z póród których znanych i już wielokrotnie karanych działaczy komunistycznych, Karpa Samuela Baumgartena Mojżesza i Bruna

ra Samuela, którzy mieli kierować akcją odwetu.

W tymże czasie przy ul. Leszno 42, odbywały się podobne posiedzenia żydowskich członków KPP bojówkarzy, na którym przyjęto całkowitą taktikę stosowania represji odwetowych na polskich pikietarzy żydowskich sklepów. W tym wypadku policja zatrzymała kilka osób, przy których znaleziono dokładne plany działania odwetowego. Zatrzymano Segalę Jakóba, Rosentala Mojżesza, Lebenbauma Szyję i innych. Zatrzy-

mani znani są z działalności komunistycznej.

*Przed ślubem?*  
*czy po ślubie?*

Zamówienia, zaproszenia  
wykonane nowoczesnymi  
drukami — litografiami

„PIONIER”  
Marszałkowska 111

## B. starosta Was stanie w poniedziałek przed sądem

KRAKÓW, 25.9. W poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Przemyśle rozpocznie się proces b. starosty w Jarosławiu Henryka Wasa i czterech urzędników starostwa, oskarżonych o szereg nadużyć pieniężnych na szkodę samorządu, komitetu pomocy ofiarom powodzi i kolonii let-

Na rozprawę wezwano 33-ch świadków. Proces zapowiada się nadzwyczaj sensacyjnie, gdyż b. starosta Was cieszył się poparciem szeregu wysoko postawionych osobistości, a o sposobie jego urzędowania mówiono głośno jeszcze przed postawieniem go w stan oskarżenia.

## Notariusz Rozwadowski skazany

Sąd Okręgowy w Lesznie po przeprowadzeniu rozprawy przeciwko b. notariuszowi Rozwadowskiemu z Kościana, skazał go na 3 lata więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich oraz 10 tys. zł. grzywny za przywłaszczenie sobie depozytów. Tak więc jeszcze jeden z działaczy „sanacyjnych” doznał się ukoronowania swej kariery. (h. s.).

## Opera z roku 1818 dla radiostuchaczy

Operę „Czaromysł” Karola Kurpińskiego — którą w dniu 27. IX. r. b. o godz. 21.00 nadaje Rozgłośnia Lwowska — napisał Kurpiński w roku 1818 i w tym roku wystawił ją w Teatrze Narodowym w Warszawie. Tekst dostarczył Kurpińskiemu A. Zulkowski, znakomity ówczesny aktor i autor 74 sztuk. Jest to opera romantyczno-fantastyczna. Charakterystycznym momentem w muzycznej strukturze tego dzieła jest aria, której tekst zapowiada formę „oracji” tak dobrze nam znanej z oper Moniuszki. Jakkolwiek muzyka ma cechy swej epoki, to jednak nie brak tutaj elementów polskiej muzyki ludowej, a mianowicie melodii, rytmów, a nawet pewnych swoistych harmonii. Ze względu na te narodowe tendencje Kurpińskiego, opera jest warta poznania.

## Smierć zamiast przyjęcia Zenista nauczyciela na sprawcach jego kalectwa

W Sądzie Okręgowym w Lidzie rozprawywano sprawę Żyżniewskiego, nauczyciela z Dukowicz, oskarżonego o zamordowanie trzech osób. Sprawa ma posmak sensacji ze względu na okoliczności, jakie towarzyszyły zbrodni.

Zyżniewski urządził kłędys przyjęcie, na które nie zaprosił swych go-

spodarzy. Ci, mszcząc się za pominięcie ich, napadli na Żyżniewskiego i pobili go tak silnie, że kilka tygodni leżał w szpitalu i do dziś dnia ma spalizowaną nogę i kregosłup.

Po wykurowaniu się Żyżniewski zaprosił do siebie sprawców napadu ale zamiast przyjęcia powitał ich kulami rewolwerowymi, zabijając na miejscu trzy osoby.

Zyżniewski odpowiadał z więzienia i okazywał silną depresję. Na wniosek obrońców lekarze zbadali oskarżonego i po naradzie stwierdzili, że jest umysłowo zupełnie zdrowy i za swoje czyny odpowiada.

Sąd skazał Żyżniewskiego na 6 lat więzienia za zabójstwo z premedytacją. Obrona zapowiedziała apelację.

## Nowoprzybywający prenumeratorki otrzymać mogą na żądanie początek powieści JACKA BRZEZINY

## „PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH”